

Stanowisko Koła Wolni i Solidarni do sprawozdania Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniu pieniężnym przysługującym osobom deportowanym do pracy przymusowej oraz osadzonym w obozach pracy przez III Rzeszę i Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tekst niewygotoszony).

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W imieniu Koła Poselskiego Wolni i Solidarni przedstawiam stanowisko wobec sprawozdania Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniu pieniężnym przysługującym osobom deportowanym do pracy przymusowej oraz osadzonym w obozach pracy przez III Rzeszę i Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

Jak już wielokrotnie mówiono podczas dotychczasowego procedowania nad tą nowelizacją, do uchwalenia zawartych w niej rozwiązań jesteśmy moralnie zobowiązani. Uprawnienia proponowane w niniejszej ustawie są tożsame z tymi, które obecnie posiadają kombatanci, ofiary represji okresu wojennego i powojennego, działacze opozycji antykomunistycznej, a także osoby represjonowane z powodów politycznych. Podkreślałam już podczas pierwszego czytania tej noweli, że Sejm VIII i Senat IX kadencji w ostatnim czasie w znaczny sposób zwiększyły uprawnienia tych grup społecznych, ale nie mniej pokrzywdzone przez okupantów osoby deportowane do pracy

przymusowej w czasie i po zakończeniu II wojny światowej zostały pominięte w tamtych inicjatywach.

Przypomnę, że wprowadzane tym projektem zmiany przewidują nadanie tym osobom uprawnień do korzystania poza kolejnością ze świadczeń opieki zdrowotnej oraz z usług farmaceutycznych w aptekach, a także prawo do uzyskania ambulatoryjnych świadczeń specjalistycznych bez skierowania lekarza i, co w mojej ocenie najważniejsze, pierwszeństwo w dostępie do domów pomocy społecznej.

Beneficjenci tego aktu wiele w swoim życiu wycierpieli, po to aby Polska mogła być niepodległa i suwerenna. Dziś są to często ludzie schorowani, o których trzeba należycie zadbać, którymi trzeba się zaopiekować i którzy na tę opiekę i zadośćuczynienie czekają od lat. Cieszy mnie, że po takim czasie powstał projekt, który stanowi realną pomoc dla tych ludzi i który wychodzi naprzeciw ich oczekiwaniom i najpilniejszym potrzebom. Przykro, że dopiero teraz.

Koło Wolni i Solidarni będzie głosować za dalszym procedowaniem nad tą nowelizacją.